



KLAUDIA CWOŁEK

redaktor wydania

Śląsk stoi na węglu, ale przecież nie musi – czytamy w wypowiedzi eksperta w związku z ogłoszoną strategią dla górnictwa (patrz str. IV–V). Z niedawnego pobytu na Syberii przywożę podobne przekonanie, że nic być nie musi i z niepokojem patrzę, jak nasz kraj drecze w miejscu. Widać to zwłaszcza, gdy wraca się z daleka. Nad Bajkałem Polacy snują smutne refleksje – już nie tylko na Zachodzie jesteśmy ciągłymi biedakami. Teraz również na Wschodzie, choć trudno w to uwierzyć, na niewiele nas stać. Czy to się jeszcze kiedyś zmieni? ■

ZA TYDZIEŃ

- PIELGRZYMKI MŁODZIEŻY I DOŻYŃKI DIECEZJALNE. Relacje z Rud.
- RELIKWIE SERCA ŚW. KAMILA W ZABRZU. Program uroczystości.

25-lecie Klubu Inteligencji Katolickiej w Katowicach

Pokażcie młodym dobro

Obchody 25-lecia Klubu Inteligencji Katolickiej odbyły się w Katowicach. Na uroczystości przyjechali goście z całej Polski.

– 25 lat temu podpisałem się w deklaracji założycielskiej – wspomina prof. Maciej Sablik, matematyk z Uniwersytetu Śląskiego. – Chcieliśmy stworzyć jakąś propozycję dla ludzi po studiach, którzy wyszli z duszpasterstwa akademickiego i nie bardzo mieli miejsce dla swojej aktywności w Kościele.

Wcześniej KIK nie mógł powstać z powodu oporu komunistycznych władz. Próby były podejmowane w 1956 roku. Wówczas zebrano się 500-osobowa grupa chętnych, ale założyć KIK-u nie zdołali.

W roku 1980 w zebraniu założycielskim uczestniczyło 50 osób. Powstał wówczas statut i wybrano zarząd klubu. Obecnie katowicki KIK ma trzy sekcje:

Nauka–Wiara, Nauki Społecznej Kościoła i Wiedzy Religijnej. Ponadto w okolicznych miastach działają sekcje problemowe. Klub organizuje krajowe i zagraniczne pielgrzymki, podejmuje działalność charytatywną i kulturalną (między innymi jest organizatorem Dni Kultury Chrześcijańskiej), a jego członkowie nierzadko uczestniczą aktywnie w życiu publicznym – są wśród nich parlamentarzyści oraz urzędnicy administracji rządowej i samorządowej. Obecnie katowicki KIK chce uzyskać status

– **Młody człowiek jest otwarty na dobro, tylko trzeba mu je pokazać – mówił bp Gerard Kusz**

organizacji pożytku publicznego. Od roku 1990 wydaje też biuletyn „Dłatego”, dostępny również w internecie.

Obecny na uroczystości gliwicki biskup pomocniczy Gerard Kusz przypomniał członkom klubu, by brali odpowiedzialność za młode pokolenie.

– Młody człowiek jest otwarty na dobro, tylko trzeba mu je pokazać – mówił bp Kusz. Wspominał też o zasadzie pomocniczości, której ideą jest włączenie jak największej liczby osób do pracy społecznej. – Czyńmy dobro, a nie będnie miejsca na zło! – zakończył.

Podczas uroczystości jubileuszowych honorowym członkiem klubu został ks. Józef Kusche, proboszcz parafii św. Anny w Zabrze, gdzie od lat odbywają się spotkania KIK-u. ■



MIROSŁAW PRZEKA

ŚLUBY ZAKONNE KAMILIANÓW



Czterech nowicjuszy z zakonu ojców kamilianów 8 września złożyło na ręce prowincjała o. Franciszka Bieńka swoje pierwsze śluby czystości, ubóstwa, posłuszeństwa i posługi ludziom chorym, nawet z narażeniem życia. Są nimi (od lewej): Kamil Wysocki z parafii bł. Michała Kozala w Działoszynie (diec. częstochowska), Łukasz Pieszak z parafii św. Marcina w Kazimierzu Biskupim (diec. wrocławska), Mariusz Kwiatkowski z parafii NMP w Lipnie (diec. wrocławska) i Tadeusz Biel z parafii NSPJ w Pszowie–Krzyżkowicach (archidiecezja katowicka). Śluby czasowe odnowiło także 2 braci zakonnych i 7 kleryków, studiujących w Seminarium św. Kamila w Burakowie–Łomiankach k. Warszawy. ■

Uroczystość odbyła się w Taciszowie, gdzie znajduje się nowicjat

75 lat kościoła

ŻERNIKI. 6 września parafia w Gliwicach Żernikach obchodziła jubileusz 75-lecia konsekracji kościoła przez kard. Adolfa Bertrama. Mszy św. z tej okazji przewodniczył bp ordynariusz Jan Wieczorek, który w homilii mówił o fundamentach Słowa Bożego i Eucharystii, na których powinien być zbudowany każdy kościół. Podkreślił, że na jubileusz składają się zawsze dwa elementy – wspomnienie przeszłości i radość z tego, jak przeszłość zaowocowała w dniu dzisiejszym. Data konsekracji kościoła w Żernikach jest

równocześnie datą erygowania parafii, która została wydzielona z terytorium parafii św. Bartłomieja. Dziś liczy około 2700 wiernych.



KLAUDIA CWOŁEK

Kościółek w Żernikach został zbudowany na bazie przerobionej stodoły dworskiej

Rozwiń skrzydła!

POMOC DLA UCZNIÓW.

Caritas gliwicka rozpoczęła kontynuację III tury ogólnopolskiego programu „Skrzydła”, w którym oferuje pomoc materialną uczniom szkół podstawowych, gimnazjalnych i licealnych dotkniętych ubóstwem. Dzięki programowi udzielana jest potrzebującym uczniom długoterminowa pomoc w różnej formie, np. dofinansowania dożywiania, dojazdów do szkół, zakupu wyprawek szkolnych czy wykupieniu obozów i kolonii letnich. Do programu mogą się włączyć za-



równy firmy, jak i osoby fizyczne, które poprzez deklarację lub zawarcie umowy otoczą opieką finansową konkretnego ucznia przez okres przynajmniej jednego semestru szkolnego. Z terenu diecezji gliwickiej programem objętych jest już prawie 60 uczniów.

Osoby lub firmy, które chciałyby wziąć udział w programie mogą zgłaszać się do centrali Caritas w Gliwicach (koordynator programu – Maria Przywara, tel. 0 32 230 78 70 lub 0 32 231 96 99. Więcej o programie: www.skrzydla.pl).

Integracyjny piknik

ZABRZE. Dziesięć ośrodków z całego Śląska przyjechało do Zabrze na III Śląski Piknik Integracyjno-Sportowy Osób Niepełnosprawnych. Zabawa odbyła się na terenie kąpieliska leśnego, gdzie podopieczni warsztatów terapii zajęciowej, domów pomocy społecznej oraz zakładów aktywizacji zawodowej rywalizowali w zawodach sportowych i przy-

gotowali także pokaz mody. Najbardziej prestiżowy turniej piłki nożnej wygrały Warsztaty Terapii Zajęciowej z Raciborza. Jedną z atrakcji pikniku był mecz, w którym dziennikarze Radia Plus zagrali z „resztą świata”. Radiowcy niestety nie błysnęli formą i przegrali z kretesem. Piknik zorganizowały WTZ Caritas Diecezji Gliwickiej w Zabrzu.

Grupa z WTZ Caritas z Zabrze



Poszukują nowego Horsta Bienka

GLIWICE. Uczniowie szkół ponadgimnazjalnych oraz studenci i młodzież pracująca (w wieku od 15 do 25 lat) mogą jeszcze zgłaszać udział w konkursie literackim „Gliwice i Górny Śląsk jako wspólne polsko-niemieckie dziedzictwo kulturowe. Poszukujemy nowego Horsta Bienka”. Organizują go wspólnie: Dom Współpracy Polsko-Niemieckiej oraz Instytut Goethego w Krakowie. Celem konkursu jest popularyzowanie wśród młodych ludzi prozy Horsta Bienka, a równocześnie zachęcenie do lepszego poznania historii Gliwic i Górnego Śląska. Szczegółowych informacji o tematyce prac i sposobie ich przekazywania (do

30 września) udziela Katarzyna Sekuła (tel. 032 232-49-02 wew. 105, e-mail: katarzyna.sekula@haus.pl).



KLAUDIA CWOŁEK

Dom, w którym mieszkał pisarz przy ul. Horsta Bienka w Gliwicach

Duszpasterstwo dla singli



KLAUDIA CWOŁEK

Wrześniowe spotkanie urodzinowe. W środku ks. Tadeusz Czakański

KATOWICE. 5 września odbyło się pierwsze po wakacjach spotkanie Grupy 33, którą tworzą osoby żyjące w stanie wolnym, w wieku od 25 do 55 lat. Jest ona propozycją dla tych, którzy pragną bliżej przyrzeć się swojemu życiu i poszukują stałej formacji chrześcijańskiej. Duszpasterzem grupy jest ks. Tadeusz Czakański. – Mnie nie interesują tłumy, bo w tłumie nie widać człowieka – mówi o swojej pracy. Wspólnota jednak bardzo się rozrasta i należą do niej osoby z różnych stron Śląska. Spotkania całej Grupy 33 odbywają się dwa razy w miesiącu we wtorki o godz. 18.30 w domu parafialnym przy ko-

ściele Niepokalanego Poczęcia NMP w Katowicach (plac bł. ks. Emila Szramka). Na pierwszym spotkaniu Msza święta odprawiana jest w intencji solenizantów danego miesiąca, po której odbywa się uroczyste świętowanie urodzin. Na drugim spotkaniu w miesiącu po Mszy świętej jest wykład lub krąg biblijny. Przed Eucharystią, od godz. 18.00, można uczestniczyć w cichej adoracji Najświętszego Sakramentu. Oprócz tego członkowie grupy spotykają się też w mniejszych grupach, na rekolekcjach, pielgrzymkach i innych wyjazdach. Więcej: www.grupa33.katowice.opoka.org.pl.

20 lat DPS „Kombatant” w Bytomiu Miechowicach

Słabsze ogniwo

Pierwsi mieszkańcy wprowadzili się tutaj 20 lat temu. Dzisiaj w Domu Pomocy Społecznej w Miechowicach mieszka 130 osób w starszym wieku, połowa z nich to kombatanci.

6 września obchodzono 20-lecie istnienia DPS „Kombatant” w Bytomiu. Z tej okazji w ogrodzie otaczającym budynek odsłonięta została tablica pamiątkowa poświęcona kombatantom, którzy kiedyś tu mieszkali, mieszkają i w przyszłości będą mieszkali. Bp Gerard Kusz przewodniczył tego dnia Mszy św. w odnowionej kaplicy DPS oraz poświęcił nowy ołtarz i stacje Drogi Krzyżowej. – Tu jest miejsce, gdzie każdy z was może przyjść, dotknąć Pana Boga i powiedzieć: daj mi siły. Tu jesteście zawsze u siebie – mówił biskup, dodając: – Trzeba się cieszyć, że mamy takie domy. Troska o chorych, starszych i dzieci, o to najsłabsze ogniwo, świadczy o kondycji całego społeczeństwa. Człowiek w każdym wieku chce być potrzebny, zauważony i dowartościowany. Wielkość człowieka polega też



ROMAN KONZAL

na tym, że potrzebujemy innych i pozwalamy sobie pomóc.

Tego dnia wielu mieszkańców Domu Pomocy Społecznej „Kombatant” włożyło swoje odświętne wojskowe mundury i przypięło do nich odznaczenia. Na uroczystości obecni byli Krzysztof Skolimowski, dyrektor Departamentu Urzędu ds. Kombatantów z Warszawy, przedstawiciele władz wojewódzkich i lokalnych, Kościoła katolickiego i ewangelicko-augsburskiego.

Popołudniowe świętowanie z budynku przeniosło się do ogrodu. Miejsce to mieszkańcy starają się wykorzystywać od wiosny do jesieni. W ostatnim czasie duży taras budynku został zabudowa-

ny i oszklony. Tam przeniesione zostaną prowadzone w DPS zajęcia relaksacyjno-rehabilitacyjne. – Trafiają do nas coraz starsze osoby, z dużym bagażem doświadczeń i ograniczeń zdrowotnych, i to określa program proponowanych przez nas zajęć. Najważniejsze w rehabilitacji jest to, żeby utrzymać sprawność fizyczną mieszkańców i nie dopuścić, żeby choroba przykuła ich do wózka – mówi Dorota Sobczyk, kierownik sekcji specjalistów opieki DPS „Kombatant”.

Od ponad 10 lat w DPS w Miechowicach istnieje zespół tańca rehabilitacyjnego, co roku przy-

Bp Gerard Kusz poświęcił odnowioną kaplicę DPS „Kombatant”

gotowuje nowe przedstawienia. Prowadzone są zajęcia z muzykoterapii, poezjoterapii, zajęcia poprawiające kondycję fizyczną. – Re-

habilitacja geriatryczna to ćwiczenia ogólnokondycyjne. Zauważam, jak w ciągu ostatnich lat zmienia się podejście naszych mieszkańców do tych zajęć. Teraz mamy tu pokolenie osób, które jeździły do sanatoriów, uprawiały sport i ruch fizyczny nie jest im obcy – mówi Dorota Sobczyk. Najstarszym mieszkańcem domu jest pan Franciszek Neukirch, który w ubiegłym roku skończył 100 lat, niedługo będzie obchodził swoje 101. urodziny. **MF**

Spotkanie Rady Ruchów i Stowarzyszeń Katolickich

Potrzeba większej mobilizacji

Organizacja kongresu i ewangelizacja z filmem „Jezus” – to główne tematy spotkania Rady Ruchów i Stowarzyszeń Katolickich, które odbyło się 6 września w gliwickiej kurii.

Gościem spotkania był bp Gerard Kusz, który przypomniał, jaka idea towarzyszyła powołaniu przed kilkanaście laty rady, którą tworzą przedstawiciele różnych wspólnot diecezjalnych. Gremium to miało służyć poprawieniu współpracy pomiędzy duchowieństwem i świeckimi, wymianie doświadczeń i opinii. Niestety, zdaniem księdza biskupa, zadanie to nie zostało dobrze spełnione i wiele jest jesz-

cze do zrobienia, o czym świadczyły także głosy podczas dyskusji na temat bieżącej pracy.

Obrady prowadził ks. Jarosław Buchenfeld, który jest nowo mianowanym koordynatorem ruchów, wspólnot i stowarzyszeń katolickich diecezji gliwickiej. Zastąpił w tej funkcji ks. Artura Sepiołę, który został proboszczem parafii Chrystusa Króla w Gliwicach. Radę tworzą przedstawiciele ruchów i stowarzyszeń katolickich działających na terenie diecezji. Na ostatnie spotkanie przybyło około 20 osób, a

Ks. Jarosław Buchenfeld, nowy koordynator wspólnot, ruchów i stowarzyszeń w diecezji, rozmawia z Teresą Piwar, przewodniczącą oddziału gliwickiego „Civitas Christiana”

głównym tematem dyskusji były przygotowania do Kongresu Ruchów i Stowarzyszeń Diecezji Gliwickiej, który odbywa się od 15 do 24 września w Bytomiu. Zaplanowano też kolejne edycje ewangelizacji z filmem „Jezus”, które odbędą się w listopadzie w Zbroslawicach i na przełomie lutego i marca w Lublińcu. Ks. Jarosław Buchenfeld zwrócił się też z prośbą do wspólnot i stowarzyszeń działających w parafiach o przesyłanie informacji na temat swojej działalności na adres: ksjarekb@gliwice.opoka.org.pl. **KC**



Do rozmów trójstronnych nie dojdzie zapewne zbyt szybko, bo w Ministerstwie Gospodarki szykują się personalne zawirowania – mówi Kazimierz Grajcarek z górniczej „Solidarności”. Na pytanie, skąd takie przypuszczenie, twierdzi, że „tak mu wyszło”.



tekst
MIROSŁAW RZEPKA

Za darmo p



Górnice związki zawodowe od dawna domagają się odsunięcia od resortu wiceministra gospodarki Pawła Poncejusza. Niektórzy spekulują nawet, kto powinien go zastąpić.

Związkowcy krytykują

Tymczasem Ministerstwo Gospodarki 6 września przedstawiło do publicznej konsultacji „Strategię działalności górnictwa węgla kamiennego w Polsce w latach 2007–2015”. Związkowcy krytykowali ją, zanim jeszcze powstała.

– Przed wszystkim ten dokument nie dostrzega człowieka – twierdzi przewodniczący sekretariatu górnictwa i energetyki NSZZ „Solidar-

ność”. – To tak, jakby generał armii rozkazał, by lotnictwo przygotowało własne plany, piechota własne, artyleria własne. Ale co taka armia zdoła zrobić, gdy wybuchnie wojna? Górnictwo to strategiczny przemysł. Ponad 50 procent energii elektrycznej i ciepłej wytwarza się w naszym kraju z węgla.

Będą konsultacje

Przedstawiciele kopalń nie chcą komentować strategii.

– Przecież nie będę komentował polecenia szefa – mówi jeden z dyrektorów kopalni. – Zwłaszcza że oficjalnie nic do mnie nie dotarło. Jednak jeśli otrzymamy postanowienia, to po prostu

Górnicy pracują na co dzień bardzo ciężko, a polityczne rozgrywki wokół branży dodatkowo ich męczą

będziemy je realizować.

Rzecznik Kompanii Węglowej Zbigniew Madej wyjaśnia, że dyskusja o strategii odbędzie się podczas trójstronnych konsultacji społecznych.

Wezmą w nich udział przedstawiciele związków zawodowych, rządu i spółek węglowych.

– Wtedy przedstawimy nasze zdanie i będziemy rozmawiać – mówi Z. Madej. – Na pewno atutem strategii jest to, że spółki same będą mogły decydować na miejscu o swoich poczynaniach.

Czy to gra polityczna?

Związkowcy krytykują strategię. Nie chcą się zgodzić, by wzrost płac był powiązany

z wydajnością kopalń. Sprzeciwiają się sprzedaży kopalń Węglokoksowi, bo to, ich zdaniem, oznacza tworzenie nie-



stwo ogłosiło strategię dla górnictwa

pieniędzy nie ma



MIAREK PIEKARA

potrzebnej konkurencji polsko-polskiej. „Solidarność” skrytykowała założenia strategii, redagując opinię. Czyta-



my w niej: „W założeniach do strategii nie przewiduje się dynamicznej roli branży górniczej w oddziaływaniu na rynek. Nie tworzy się klimatu dla węgla, jako paliwa przyjaznego środowisku naturalnemu, poprzez wspieranie rozwoju technologii czystego jego spalania”. „Solidarność” zarzuca też wiceministrowi Poncyliszowi brak społecznego dialogu i niekompetencję. Związkowcy wystosowali w tej sprawie nawet list do premiera. Paweł Poncylisz twierdzi, że to gra polityczna, zmierzająca do powołania na jego stanowisko Maksymiliana Klanka z Samoobrony.

Kto ma dotować kopalnie?

Przygotowany przez Ministerstwo Gospodarki dokument liczy 38 stron. Na s. 19 czytamy: „Poniżej proponowane działania mają na celu, przede wszystkim, osiągnięcie przez podmioty górnicze sytuacji, w której będą one prowadzić działalność w oparciu o ogólnie obowiązujące prawo bez konieczności wsparcia budżetu państwa oraz przy ograniczeniu do niezbędnego minimum specjalnych rozwiązań prawnych dla sektora”. Oznacza to, że ministerstwo dąży do tego, by górnicze spółki zaczęły działać w ramach ogólnie obowiązującego przedsiębiorców prawa. W efekcie powinno dojść do wyraźnego ograniczenia pomocy finansowej państwa dla branży górniczej. Strategia wspomina też o optymalnym wykorzystaniu wewnątrznych

Od losów górnictwa zależy sytuacja wielu ludzi

rezerw zasobów ludzkich, wzroście wydajności pracy oraz zapewnieniu prawidłowych relacji pomiędzy wzrostem wynagrodzeń a wzrostem wydajności pracy.

– Na powierzchni wciąż pracuje w kopalniach zbyt wielu pracowników – twierdzi prof. dr hab. Andrzej Barczak, kierow-

nik Katedry Ekonometrii Akademii Ekonomicznej w Katowicach. – A wydajność to prosty rachunek: wydobyte wystarczy podzielić przez liczbę zatrudnionych. Dla mnie jest oczywiste, że zarobków pracowników dółowych nie można uzależniać od wydajności, ale tych z powierzchni – owszem. ■



MOIM ZDANIEM

PROF. ANDRZEJ BARCZAK

kierownik Katedry Ekonometrii Akademii Ekonomicznej w Katowicach

Na razie górnictwo jest rynkiem producenta. Zaprezentowana przez Ministerstwo Gospodarki strategia próbuje ustawić tę branżę na rynku konsumenckim. Kopalnie mają w tym modelu produkować węgiel o określonych parametrach i w określonych terminach, zgodnie z wymaganiami odbiorców. Muszą podjąć konkurencję z producentami ze Wschodu i zwiększać wydajność. Inna sprawa to inwestycja. Nie można o nich mówić bez określenia, po jakim czasie się zwrócą i w jakim procencie. Przecież to chyba oczywiste, że finansować nowe projekty powinna podejmująca je firma, a nie rząd. Tak samo jak oczywiste jest, że dobre projekty pomogą finansować banki. Strategia zmierza do usadowienia branży górniczej jako aktora gry rynkowej. Nie dziwię się związkowcom, bo realizacja nowej strategii może zaszkodzić biurokratycznej strukturze górniczych związków. Ale też mówię otwarcie: w ostatnich wystąpieniach prasowych związkowcy przekroczyli swoje kompetencje. Myślę, że w ostatnich miesiącach sprawili, że Polakom górnicy zaczęli się kojarzyć z postawą roszczeniową. To nieprawda, bo górnicy ciężko pracują i chcą zachować swą pracę. W najbliższym czasie możemy się spodziewać gry o interesy. Wygra w niej ten, kto będzie miał większą siłę polityczną, ale to nie będzie miało nic wspólnego z gospodarką. Strategia jest komunikatem, że za darmo pieniędzy nie ma. Uważam jednak, że perspektywy są dobre. Węgiel będzie wydobywany jeszcze przynajmniej 40 lat, a warunki ekonomiczne wymuszą te zmiany, które zakłada strategia. Bezpieczeństwo energetyczne to pojęcie polityczne. Można nim doraźnie manipulować. Śląsk stoi na węglu, ale przecież nie musi. Tymczasem udział związków zawodowych w trójstronnych konsultacjach powinien dotyczyć jedynie bezpieczeństwa socjalnego pracowników. Związkowcy muszą dojrzeć do tego, że nie są właścicielami kopalń. Od nowej sytuacji nie ma odwrotu.

Zabrzanka Ambasadorem Pokoju Świata

Nie mów, tylko rób

Janina Obwiosło, założycielka zabrzańskie Centrum Wspierania Dzieci i Dorosłych „Zaufanie”, otrzymała tytuł Ambasadora Pokoju Świata.

Tytuł ten jest przyznawany przez Federację na rzecz Pokoju Światowego przy Radzie Gospodarczej i Społecznej Organizacji Narodów Zjednoczonych. – Jest wiele osób, które na takie wyróżnienie bardziej zasługują. To, co robię, uważam za rzecz naturalną. Pomagam ludziom, bo taka jest potrzeba. Mamy dziś złe czasy, wielki pęd, pogoń za wszystkim i dlatego nie można odwracać się od człowieka, który sobie nie radzi. Ten tytuł jest dla mnie tylko dodatkową motywacją, żeby rozszerzyć działanie – mówi Janina Obwiosło. Zauważa, że tego wymaga również sytuacja, bo do Centrum po pomoc zgłasza się coraz więcej osób.

Janina Obwiosło założyła Centrum „Zaufanie” trzy lata temu, wcześniej podobną



ROMAN KONZAL

pracą zajmowała się w Katowicach. – Kiedy pomagamy innym, sami dużo zyskujemy. Na przykład wiele się uczymy, bo żeby doradzić komuś profesjonalnie, ciągle trzeba czegoś nauczyć się, doczytać. Nie mówiąc już o tym, co otrzymujemy przez sam kontakt z ludźmi – mówi. Uważa że taką postawę wynosi się z rodzinnego domu. I dodaje, że jej mieszkający w Warszawie, dziś 80-let-

Janina Obwiosło zachęca do odwiedzenia Centrum

ni, ojciec o wiele więcej robi dla innych. – Zawsze mi powtarzał: „Nie mów, tylko rób. Słowa są ulotne, dlatego pokaż czynem, co chcesz powiedzieć”.

W Centrum można skorzystać z bezpłatnych porad prawnika, psychologa, otrzymać pomoc rzeczową. Tu też mogą się zgłaszać ci, którzy chcą przekazać jakieś rzeczy – odzież, obuwie, żywność. Wraz z początkiem nowego roku moż-

na dostać też podręczniki. W przypadku większych rzeczy, jak np. meble, sprzęt gospodarstwa domowego, Centrum zbiera informacje i kontaktuje potrzebującego z ofiarodawcą. Centrum mieści się w Zabrzcu, przy ul. Dworcowej 5, tel.: 0 605 106 272. Dyżury w środy w godz. 10.00–11.00 i w piątki w godz. 15.00–17.00. Poza wyznaczonymi godzinami również można kontaktować się z Centrum. Z myślą o niepełnosprawnych planowane jest otwarcie czegoś w rodzaju klubu. Niestety, Centrum znajduje się na drugim piętrze, więc nie dla wszystkich miejsce to będzie dostępne. Klub ma dać możliwość osobom niepełnosprawnym spotkania się i wymiany doświadczeń, a także wzajemnej pomocy.

Obecnie w Centrum jest dużo odzieży i podręczników, więc Janina Obwiosło zachęca do zgłaszania się po nie. W Centrum czekają również na tych, którzy jako wolontariusze chcieliby zaangażować się w pracę. **MF**

Kto szuka stancji?

Studencie: pokój w stolicy czeka

Stołeczny oddział „Gościa Niedzielnego” rozpoczyna wrześnieją akcją „Pokój studentom”. Studenci, którzy chcą mieszkać tanio, cicho i wygodnie, mogą zgłaszać się do naszej redakcji w Warszawie.

Pomysł jest taki: starsi, często samotni ludzie, nie potrzebują wyłącznie dla siebie dwu-, trzypokojowego mieszkania. Potrzebują natomiast towarzystwa, pomocy w robieniu zakupów i... zastrzyku finansowego, który zasili skromny budżet emeryta. Studenci natomiast, wbrew opinii o „dzisiejszej” młodzieży – chcą po prostu spokojnie studiować: uczyć się, być może pracować, miesz-

kać za rozsądne pieniądze. I jednym, i drugim wychodzimy naprzeciw. Proponujemy, aby chętni, którzy chcą wynająć pokój, a także studenci poszukujący stancji, zgłaszali się do na-

szej redakcji w Warszawie. Będziemy pośredniczyć w kontaktach między oferującymi kwatery a poszukującymi jej.

Studenci, którzy zdecydują się z naszej pomocy sko-

rzystać, proszeni są o kontakt z nami na adres: warszawski „Gość Niedzielnego”, ul. Mokotowska 43, Warszawa, tel. 022 621 57 99, lub poprzez e-mail: warszawa@goscieniedzielnego.pl.

Poszukujących pokoju prosimy o podanie danych osobowych (imię i nazwisko, adres zamieszkania, telefon, parafia) i informacji, czy za niższą opłatą będą w stanie podjąć się prac domowych lub innych form pomocy świadczonej gospodarzowi.

Znaleźć porządne lokum na studencką kieszeń nie jest łatwe

o zgłoszenie się do swojej parafii po list polecający.

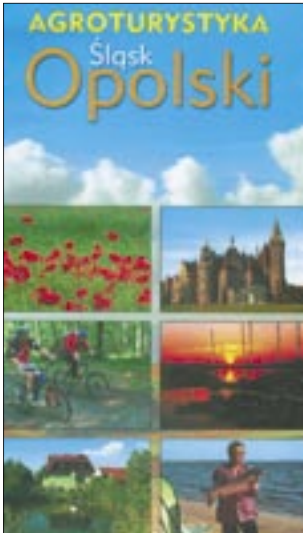
AP



JACEK ZAWADZKI

Agroturystyka
na Śląsku Opolskim

Pożyteczna mapa



Mapa gospodarstw agroturystycznych Śląska Opolskiego może przydać się każdemu.

Urząd Marszałkowski Województwa Opolskiego, Związek Śląskich Rolników oraz Opolska Regionalna Organizacja Turystyczna są wydawcami mapy agroturystycznej Śląska Opolskiego. Nigdy nie wiadomo, kiedy taka mapa może się przydać w gospodarstwie domowym (zwłaszcza miejskim). A nuż sobotnim wczesnojesiennym rankiem przyjdzie nam nagle ochota, by spędzić dwa dni w atmosferze swojskiej, naturalnej i pełnej sielskich rozkoszy? Wtedy bez takiej mapy ani rusz. A przecież może się ona przydać także w chwilach nawet bardziej zasadniczych: np. przed planowaniem rodzinnego wypoczynku letniego (tu przeproszam za stres wywołany przywołaniem niedawnych jeszcze wakacji). W każdym razie mapa jest pożyteczna. Jest też ładna. A znajdzie na niej Czytelnik nie tylko gospodarstwa agroturystyczne (których szczegółowy opis znajduje się na rewersie mapy), ale także znaki zabytków, atrakcji turystycznych oraz roczny kalendarz imprez kulturalnych w województwie opolskim.

ANDRZEJ KERNER

Patronka rolników i Tyrolu

Śladami świętej Notburgi

Zwiedzając w Tyrolu miasteczko Rattenberg nad rzeką Inn, poznałam wiele osobliwości związanych ze św. Notburgą, której wizerunek znajduje się także w ołtarzu gliwickiej katedry. Zastanawiające, w jaki sposób patronka Tyrolu znalazła się w tej świątyni?

Historia życia św. Notburgi jest gorzka i przejmująca. Mając 18 lat, została kucharką na zamku Rottenburg. Swoją pobożnością i pracowitością zyskała sobie przychylność gospodarzy i służby. Przyzwyczaiła domowników do wspólnej modlitwy przed posiłkami, a tym, co pozostawało na stołach, dzieliła się z głodnymi i biednymi. Pomagała chorym, pocieszając ich dobrym słowem. Jej sytuacja diametral-



Rzeźba św. Notburgi w gliwickiej katedrze

ROMAN KONZAL

nie zmieniła się po śmierci gospodarzy. Ich syn, Henryk II, a zwłaszcza żona Otylia, zabronili praktykowania dotychczasowych zwyczajów. Jak podają przekazy, Notburga cierpiała z tego powodu i sama głodując, wynosiła biednym resztki jedzenia, chowając je pod fartuchem. Gdy pan zażądał pokazania tego, co ukrywa przed nim, zamiast chleba, zobaczył trociny, zaś wino w dzbanku przypominało okropną lurę. Mimo to Notburga jak złodziejka została wypędzona z zamku z zakazem powrotu do niego kiedykolwiek.

Niebawem została służącą gospodarza w Eben, który znany był z bezwzględnej stosunku do podwładnych. Wymagał od nich ciężkiej pracy na roli, nawet w niedzielę. Odtąd więc sierp, grabie i widły stały się codziennymi narzędziami pracy Notburgi.

W niedługim czasie Notburga dowiaduje się o nieuleczalnej chorobie swej byłej pani – hrabiny Otylii. Nie pamięta o doznanych od niej krzywdach i spieszy na zamek, by ją pocieszyć i udzielić przebaczenia. Musi jednak wrócić do codziennych zajęć. Gospodarz, coraz bardziej wymagający, nakazuje pracę również w niedzielę, czemu Notburga zdecydowanie się sprzeciwia. Przekonuje go, że nie chodzi o snopki, które należy uprzętać z pola. „Co jest ważniejsze – odpoczynek czy pieniądze, człowiek czy bogactwo, praca albo niedziela?”. Gospodarz pozostawał nieugięty w swym postanowieniu, a Notburga, pracując, gorąco się modliła, powierając Bogu rozwiązanie problemu. Niedługo też, gdy uniosła sierp w górę, zawisł on w powietrzu, co odczytano jednoznacznie jako ingerencję Stwórcy. Sierp stał się symbolem odwagi i wielkiego zaufa-



ELŻBIETA DWORNICZEK

Rzeźba św. Notburgi w kościele w Rattenberg

nia Bogu. Wnet też, na prośbę hrabiego, Notburga wróciła na zamek Rottenburg, a wraz z nią powróciło tam szczęście i pokój. Głodnym znów rozdzielano chleb, a chorym udzielano pomocy. Notburga zmarła 14 września 1313 roku i spoczęła w Eben nad jeziorem Achensee. Przed śmiercią udało się jej też doprowadzić do pojednania hrabiego Henryka II z jego bratem.

Notburgę ogłoszono patronką rolników i całego Tyrolu. Cesarz Maksymilian polecił wybudować jej kościół, a papież Pius IX ogłosił ją świętą. W miasteczku Rattenberg w miejscowym kościele znajdują się relikwie św. Notburgi i witraż z jej wizerunkiem. A na rynku, na historycznej studni, ustawiono jej posąg z charakterystycznym sierpem w dłoni, zaś opodal znajduje się dom, w którym w 1256 roku późniejsza święta się urodziła.

Święta Notburga jest przykładem poświęcenia ludziom biednym i potrzebującym, przykładem walki o godność człowieka. Dziś nadal skłania do refleksji nad ważnymi dla życia wartościami.

KRYSTYNA SZAFARCZYK

Artyści plastycy Janowi Pawłowi II

Blżej sacrum

W Centrum Edukacyjnym im. Jana Pawła II w Gliwicach od 25 września do 19 października czynna będzie wystawa dedykowana Janowi Pawłowi II.

Jej inicjatorem jest Zarząd Okręgu Gliwiko-Zabrzańskiego Związku Polskich Artystów Plastyków. Będzie to kontynuacja trzech głównych wystaw plastycznych, mających miejsce w Warszawie w pierwszą rocznicę śmierci Ojca Świętego Jana Pawła II, z których jedna prezentowana była także w Gliwicach.

Tym razem zobaczymy prace z dziedziny malarstwa, rzeźby, grafiki i sztuki projektowej m.in.: Izabeli Gąsiekiej, Anny Kowalczyk-Klus, Anny Zawiszy-Kubickiej, Czesława Fiołka, Jana Lessaera, Damiana Pietrka, Stanisława Słodowego, Adama Styrylskiego, Kazimierza Szofłtyska. Na wystawie zostanie pokazana także grafika zmarłego Konstantego Teodorowicza. Zamiarem organizatorów jest odpowiedź na życzenie Jana Pawła II, zawarte w Liście do artystów, by „...piękno, które będziecie przekazywać pokoleniom przyszłości, miało moc wzbudzania w nich zachwyty”.



Zygmunt Baranek – fragment tryptyku „Moja Jerozolima”

Wernisaż wystawy, połączony z koncertem Norberta Blachy, odbędzie się 25 września o godz. 18.00, zakończenie – 15 października, w Dzień Papieski, również o godz. 18.00. Zamknięciu wystawy towarzyszyć będzie koncert pt. „Jej Serce – Maryja”, w wykonaniu duetu: Dorota Zaziąbło – piano, Witek Wilk – perkusja. ■

Radio Plus Gliwice zaprasza

Nowe tematy na fali

Radio Plus na koniec lata przygotowało ciekawe propozycje dla swoich słuchaczy.

Pierwsza z nich to „Temat na fali”, czyli tygodniowy cykl informacyjny, w którym podejmowane są tematy istotne i drażliwe dla mieszkańców miast regionu, zwłaszcza Gliwic, Zabrze, Bytomia i Rudy Śląskiej. Informacji, w których poruszane są „tematy na fali” można słuchać dwa razy dziennie w serwisach lokalnych około godz. 7.00 i 16.00 (od poniedziałku do czwartku). Natomiast w nocy z czwartku na piątek (od godz. 23.00 do 2.00) prowadzona jest otwarta dyskusja. Program prowadzi Krzysztof Kosiński. Każdy słuchacz może zadzwonić i podzielić się swoją opinią. Już rozmawiano o obsadzie etatów lekarskich w śląskich szpitalach, a przed nami jeszcze takie problemy jak:

– brak asfaltu na gliwickich drogach – przeciągająca się w czasie wymiana kanalizacji;

– czy od stycznia w Bytomiu nie będą jeździć żadne autobusy? – konflikt na linii KZK GOP – UM Bytom;

– czy nasze dzieci w szkołach mogą czuć się bezpiecznie – agresja w śląskich szkołach – kto za to odpowiada?

– fatalna kondycja śląskiego sportu – kiedy zniszczy kolejny stadion?

W październiku na antenie pojawi się też II część cyklu „Znani zapomniani – wybitni Górnoślązacy” (w soboty o godz. 16.30 oraz w

niedziele o 11.30 – powtórka). W audycji przedstawione zostaną m.in. sylwetki duchownych: bpa Adolfa Bertrama, prałata Carla Ulitzka, ks. Jana Szymały, Edyty Stein oraz sportowców: Ernesta Wilimowskiego i Egona Franke. ■



GOŚĆ GLIWICKI
gliwice@goscniedzielny.pl

Adres redakcji: ul. Łużycka 1, 44-101 Gliwice
tel./faks 032 230-78-80 skr. poczt. 196
Redagują: ks. Waldemar Packner
– dyrektor oddziału, Klaudia Cwolek, Mira Fiutak

Zapowiedzi

■ DOŻYNKI DIECEZJALNE

17 WRZEŚNIA, sanktuarium MB Pokornej w Rudach, godz. 10.00 – ustawienie koron żniwnych, poświęcenie i procesja do kościoła, godz. 10.30 – Msza św. pod przewodnictwem bpa Jana Wieczorka.

■ MUZYKA W STARYM OPACTWIE

17 WRZEŚNIA, godz. 17.00, sanktuarium MB Pokornej w Rudach – koncert organowy w wykonaniu Brygidy Tomali.

■ CZEGO NAUCZYCIEL OCZEKUJE OD RODZICA

– poszukiwania wspólnej drogi w wychowaniu – to temat prelekcji, którą wygłosi Anna Kusto, prezes Katolickiego Stowarzyszenia Wychowawców, 17 WRZEŚNIA o godz. 19.00 w parafii św. Barbary w Bytomiu.

■ REKOLEKCCJE ŚRODOWISKA

„Jak się nie zgubić tam, gdzie jestem – w szkole, Kościele, rodzinie?”. Rekolekcje u salezjanów w Reptach dla uczniów I klasy szkoły średniej (ponadgimnazjalnej). Termin: 22–24 WRZEŚNIA. Początek o godz. 17.00. Zgłoszenia: tel. 0 32 231 52 72. Koszt 60 zł.

■ XI PIELGRZYMKI NARODÓW

do sanktuarium Matki Bożej w Złatych Horach w Czechach odbędzie się 23 WRZEŚNIA. Rozpoczęcie o godz. 10.00, o godz. 12.00 – Msza św.

■ REKOLEKCCJE SERCA

Od 30 WRZEŚNIA do 8 PAŹDZIERNIKA Zabrze gościć będzie Relikwiarz Serca Świętego Kamila, który przybędzie z Rzymu z okazji 10. rocznicy ustanowienia świętego patronem miasta. Przygotowaniem do tych uroczystości są „Rekolekcje Serca”, które wygłosi bp A. Długosz z Częstochowy od 21 do 23 WRZEŚNIA w kościele kamilianów (ul. Dubieła 10). Codziennie Msza św. z nauką ogólną o godz. 8.00 i 18.00, oprócz tego nauki stanowe, nowenna i inne punkty programu. Szczegóły na www.kamilianie-zabrze.pl

■ MSZA NA ZAKOŃCZENIE KONGRESU RUCHÓW I STOWARZYSZEŃ KATOLICKICH

23 WRZEŚNIA, godz. 18.00, kościół Trójcy Świętej w Bytomiu. Uroczystej Mszy św. przewodniczy bp Gerard Kusz. Cały program kongresu podany jest na plakatach w parafiach.

■ ODPUST W RUSINOWICACH

24 września, godz. 13.00 – Msza św. ku czci archanioła Rafała pod przewodnictwem bpa Jana Wieczorka w kaplicy ośrodka. Po niej występ Gangu Marcela, festyn, a wieczorem koncert A. Krzysztofa. Zakończenie Apelem Jasnogórskim. ■